

Ryszard Kalisz
Co się dzieje w PKW?

Prof. Wiesław Nowiński
Atlas mózgu

Robert Walenciak
Ambasada w Berlinie – 25 lat wstydu

Wojciech Kuczok
Fenomen zakopiańskiej skoczni

Krzysztof

Daukszewicz

W POLITYCE ZDROWY ROZSADEK NIE OBOWIĄZUJE

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311508



JOSIANE
BALASKO

HÉLÈNE
VINCENT



LUDIVINE
SAGNIER

KIEDY NADCHODZI JESIEŃ



REZYSERIA **FRANÇOIS OZON**
(S KOBIECI, „FRANTZ”, „PODWÓJNY KOCHANEK”)

napięcie, suspens, gęsta intryga



W KINACH OD 10 STYCZNIA 2025



PIERRE
LOTTIN



GARLAN
ERLOS





Obywatelski jak Kaczyński

Pisałem już, że bez uruchomienia społecznej energii przeciwników powrotu do władzy grup zorganizowanej przestępczości i złodziei mogą oni wrócić szybciej, niż myślimy.

Jaką mamy sytuację na początku roku? Prezesowi Kaczyńskiemu udało się spacyfikować w partii te grupy, które chciały wykorzystać powyborczy szok związany z utratą władzy i zastąpić go na fotelu prezesa. Dla prezesa partia od zawsze była i jest najważniejszym wehikulem, który pozwala mu na uprawianie polityki. Na rozgrywki i rozmaite kombinacje w walce o władzę. Przez lata mocno doświadczony rozłamami i dezercjami bliskich współpracowników stworzył pod siebie unikatowy model zarządzania partią. Zgodnie ze statutem PiS i innymi zabezpiecznikami, przede wszystkim finansowymi, nikt mu tam władzy odebrać nie może. Prezes może wszystko. I o tę prywatną w dosłownym znaczeniu firmę dba najbardziej. Pilnuje jej z taką samą troską jak własnych kotów. Rywale w partii mogą liczyć wyłącznie na problemy zdrowotne Kaczyńskiego. O tym, że prezes potrafi dobrze zabezpieczać swoje interesy na dalszą przyszłość, świadczy wybór kandydata w wyborach prezydenckich. Takiego, który nie ma przełożenia na struktury partyjne. Choć przecież jest kandydatem w pełni partyjnym. Na początku kampanii Nawrockiemu udało się odwrócić znaczenie kolejnego ważnego słowa. Po tym, jak PiS zdewaluowało i ośmieszyło takie słowa jak prawo i sprawiedliwość, doszło kolejne. Kandydat obywatelski. Nawrocki pasuje do tego modelu tak jak jego kumpel sutener do

roli opiekuna dziewczynek ze szkoły. Mimo wszystko ma on szanse na sukces w majowych wyborach.

Coraz wyraźniej widać, jak bardzo niedoszacowana jest skala deprawacji, która dotknęła Polskę przez ośmioletnie rządy PiS. Z systemu rozkradania państwa korzystało znacznie więcej osób, niż myśleliśmy. Ta szara strefa nie została jeszcze opisana. A powinna. Bo są to przecież główni przeciwnicy rozliczeń. Na mniejszą czy większą skalę korzystali przecież z tych tysięcy przestępstw. I teraz boją się, że prokurator może zaprosić ich do siebie. Nie na herbatę. By tego uniknąć, wszelkimi metodami wpływają na nastroje społeczne, by spariżować potrzebę rozliczeń. Masowa presja i dobrze zorganizowany ruch obrony zaczynają przynosić efekty. Wyraźnie ubywa tych, którzy pryncypialnie domagają się faktycznej, a nie tylko deklarowanej praworządności. Takiego prawa jak w kodeksach, a nie jak w nazwie PiS. Co więc robić? Tych polityków i wszystkich, którzy otwarcie i publicznie optują za rozliczeniami, trzeba wspierać. Słowem, ale też czynem.

Proszę o dalszą życzliwość
i wspieranie finansowe naszego tygodnika.
Fundacja Oratio Recta
Nr konta: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821
z dopiskiem: „Darowizna na rzecz PRZEGLĄDU”

BAKOWSKI



21-22 STYCZNIA

NIE ZAPOMNIJ O DNIACH BABCI I DZIADKA!

Najlepszy prezent to nasze książki

79 zł 95 zł

Zamów na sklep.tygodnikprzeglad.pl
lub wpłać na konto: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821
Fundacja Oratio Recta

W NUMERZE

HISTORIA

- 8** Komu przeszkadza
wyzwolenie Warszawy?
Pamiętamy o 17 stycznia 1945 r.

KRAJ

- 11** Co naprawdę dzieje się
w Państwowej Komisji Wyborczej?
– rozmowa z Ryszardem Kaliszem
- 14** Ambasada w Berlinie – 25 lat wstydu
Wreszcie otwarcie
- 18** Odlot prezesa Kaczyńskiego
Z Radomia bliżej do Afryki
- 22** W polityce zdrowy rozsądek
nie obowiązuje
– rozmowa z Krzysztofem Daukszewiczem
- 44** (Bez)zębne 600+
Dziurawa opieka dentystryczna

ZAGRANICA

- 26** Czy prezydent Zelenski uwolni Europę
od rosyjskiego gazu?
Handel naprawdę opłacalny
- 34** Dyplomacja zakładników
Korespondencja z Włoch
- 37** Libia. Targowisko niewolników
XXI wieku
Brudne interesy przemytników ludzi
- 42** Grenlandia jeszcze nie w USA

NAUKA

- 30** Atlas mózgu dla każdego
– rozmowa z prof. Wiesławem Nowińskim

SPORT

- 48** Zakopianina, matyszomania
i duch Śpiącego Rycerza
Słabnący mit zakopiańskiej skoczni

KULTURA

- 50** Miłość jest chorobą,
która nawiedza mnie atakami
Wspomnienie o Agnieszce Osieckiej
- 54** Culturalia
- 56** Naśladowcy
Recykling sztuki
- 66** Bachanalia w Zamościu

OBSERWACJE

- 59** Tamtego roku zima znów była zimą
Sezon nad Bugiem

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3** Jerzy Domański
Obywatelski jak Kaczyński
- 21** Jan Widacki
Nie tylko „wyższe szkoły zarabiania
pieniędzy”
- 29** Roman Kurkiewicz
Sprzedaj pan tę Grenlandię!
- 47** Tomasz Jastrun
Elektrowstrząsy
- 55** Wojciech Kuczek
Nawet nietoperze nie śpią spokojnie

18

KRAJ



ODLOT PREZESA KACZYŃSKIEGO Z Radomia bliżej do Afryki



42

ZAGRANICA

GRENLANDIA JESZCZE NIE W USA



59

OBSERWACJE

TAMTEGO ROKU ZIMA ZNÓW BYŁA ZIMĄ Sezon nad Bugiem

Projekt okładki: Daria Słowińska-Kettner



✉ Co było największą polityczną wpadką w 2024 r.

Mocnych kandydatur do tego tytułu wbrew pozorom nie ma zbyt wiele. Polska polityka przypomina dziś zapasy w błocie, przepychanki, nieczyste chwyt, brak efektownych rozstrzygnięć. Nic nie może się równać z nokautem w debacie Trump-Biden czy dokonaniem Macrona. Jako akademik wybieram więc kazus ministra Wierczorka. Pełna dobrych chęci osoba obejmuje wysoki urząd i przez rok funduje nam serię głupstw, pokazujących, że nie ma do tej roli innych kompetencji niż patronat kolegi Czarzastego. W kraju, w którym jest kilkadziesiąt uniwersytetów, nie znalaziono na funkcję ministra nauki i szkolnictwa wyższego kogoś z praktyką w tej dziedzinie, nieco większą dążą inteligencji i przyzwoitości. To, że PO zawsze bardziej ceniła w swoich szeregach sportowców niż profesorów, od dawna wiadomo. Jednak to, że Lewica nie ma w swoim zapleczu człowieka z habilitacją i doświadczeniem rektorskim, trochę zaskakuje. Redukowanie komponentu umysłowego w partyjnych elitach obecnej koalicji ma coraz dłuższą tradycję. Można się obawiać, że przypadek Wierczorka to głębszy problem i zapowiedź kolejnych porażek, nie tylko kadrowych, ale i strategicznych.

Lech Szczegółka

✉ Dekomunizacja Kruczkowskiego

Chcę się przyłączyć do grona osób protestujących w sprawie usuwania z literatury Leona Kruczkowskiego. Dla mnie dramat „Niemcy” to bardzo ważny utwór, który powinni czytać młodzi ludzie. Była to moja lektura w klasie maturalnej w 1969 r. Nasza polonistka poświęciła na dyskusję na temat postaw bohaterów dramatu dwie lekcje. Spieraliśmy się, osądaliśmy, odpowiadaliśmy sobie na pytanie, czy można stać beczynnym obok zła, czy



etyczne jest korzystanie z krzywdy innych. Pani profesor także uczestniczyła w tej dyskusji, niekiedy powoływała się na swoje doświadczenie – była czynną uczestniczką powstania warszawskiego, więźniem obozu hitlerowskiego. Wszystkim nam ta dyskusja zapadła w pamięć. Na maturze wybrałam m.in. utwór Kruczkowskiego jako kanwę mojej pracy. Ten dramat zmienił moje i koleżanek oglądanie świata i zachowania ludzi w różnych sytuacjach. A mieszałam właśnie przy ulicy Leona Kruczkowskiego w Łodzi. I chciałam krzyknąć, gdy nagle zmieniono nazwę ulicy na (uwaga!) Konspiracyjnego Wojska Polskiego. Moja 90-letnia matka i jej sąsiadki były oburzone, że muszą zmieniać adres na taki długi i nie do zapamiętania.

Maria

f Nasz bareizm powszechny

Posłowie w rządzie to jest finezyjna korupcja. Żadna z partii nie ma zaplecza do sprawowania i zarządzania państwem. Wszystko jest aby na dziś i to im wystarcza. Smutna rzeczywistość. A język debat politycznych to słowny rynsztok.

Wojciech Janiak

Kiedy się okazało, że w rządzie lekarz zamiast leczyć ludzi, będzie kupował broń, która zabija, a polonistka będzie ministrem zdrowia, poczułam się tak, jakbym brała udział w tragedii. Na uzbrojenie idzie majątek z naszych pieniędzy – no bo przecież nie z kieszeni premiera czy ministra – ale na służbę zdrowia dają grosze. Mam wrażenie, że nikomu w rządzie nie zależy na naszym, Polaków, zdrowiu. Posłowie, ministrowie mają swoje rządowe lecznice, a i stać ich na prywatne leczenie, więc plebs niech sobie sam radzi. Jak ongiś premier Kopacz wprowadziła skierowania do okulisty i dermatologa, to już nikt tego nie zmienił. Ostatnim dobrym ministrem zdrowia był prof. Religa.

Waleria Lubner



ZDJĘCIE TYGODNIA

Mimo obrzydliwego hejtu ze strony TV Republika i innych prawicowych mediów Jurek Owsiak i Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy ruszają do 33. finału. 26 stycznia wolontariusze Orkiestry na całym świecie będą zbierać datki dla onkologii i hematologii dziecięcej. Mottem tegorocznego finału jest „Bezpieczeństwo i zdrowie dzieci”.



Wybory prezydenckie odbędą się **18 maja**, a ewentualna druga tura **1 czerwca**.

Związek Banków Polskich szacuje, że **zysk sektora bankowego w 2024 r. przekroczy 37 mld zł**. To absolutny rekord, o 50% wyższy od najwyższego w historii.

Liczba miast w Polsce wzrosła do 1020. Od 1 stycznia przybyło siedem nowych: **Końskowola, Kurów i Wąwolnica** (pow. puławski, woj. lubelskie), **Kazanów** (pow. zwoleński, woj. mazowiecki), **Kobylnica** (pow. słupski, woj. pomorskie), **Sobków** (pow. jędrzejowski, woj. świętokrzyskie) i **Zaniemysł** (pow. średzki, woj. wielkopolskie).

1881 osób zginęło w 21 528 wypadkach, do których doszło w ubiegłym roku. Wypadków było o 592 więcej niż w roku poprzednim.

116 dni wolnych od pracy w 2025 r. to rekord w tym wieku. A do tego jeszcze 26 dni urlopu. Japończycy nie wierzą, że tak można.

Według oficjalnych informacji od początku wojny na Ukrainie rozpoczęto 100 tys. dochodzeń prokuratorskich w sprawie dezercji żołnierzy z frontu. AFP podaje, że może chodzić o 200 tys. osób.

Ponad 270 tys. nielegalnych imigrantów deportowano z USA w okresie wrzesień 2023-wrzesień 2024. Najwięcej, bo ponad 400 tys., deportowano ich jednak za administracji Obamy. Donald Trump zapowiada, że liczby te będą wielokrotnie większe.

Polska Grupa Zbrojenio-wa została dokapitalizowana kwotą **478 mln zł** na programy modernizacji zdolności obronnych Polski („Rzeczpospolita”).

O 203 mld dol. – do 432,4 mld dol. – wzrost w zeszłym roku majątek Elona Muska.

Symbolem ponurych rządów Zbigniewa Ziobry jest zawieszona przez ministra Bodnara **prokurator Teresa Rutkowska-Szmydyńska**, nadmiernie zaangażowana w takie sprawy, jak postępowanie dotyczące Zdzisława K. oskarżonego o wykorzystanie seksualne małoletniej.

Patryk D., 27-letni kierowca porsche, który potracił śmiertelnie bezdomnego na ul. Marszałkowskiej w Warszawie, został prawomocnie skazany na dwa lata i trzy miesiące więzienia oraz pięć lat zakazu prowadzenia samochodu.

Kontrola Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Stowarzyszeniu Filmowców Polskich wykazała, że dyrektorka Biura SFP Ewa Ziembicka od stycznia 2020 r. do końca marca 2023 r. zarobiła ponad 5,5 mln zł plus 600 tys. premii i nagród.

Wznowiono pobór opłat dla pojazdów na autostradzie A1. Stawki są takie jak przed 2023 r.

Pierwsze dziecko najszybciej rodzą kobiety w Mołdawii (średnio 25,1 roku), Bułgarii i Albanii (26,6). A najpóźniej we Włoszech (31,7) i w Hiszpanii (31,6). W Polsce średni wiek w chwili urodzenia pierwszego dziecka to 28,2 roku. („Angora”).

PRZEBŁYSKI

Ruch obrony przed ochroną

To jeszcze nie jest prima aprilis. Choć pasuje jak ulał. Przemysław Czarnek, Paweł Szefernaker i Adam Andruszkiewicz zostali wytypowani przez dojrną zmianę, czytaj: prezesa K., do ruchu ochrony wyborów prezydenckich. Przy takich nazwiskach nie śmiesz nawet



lis pilnujący kurnika. Skoro jednak najbardziej wiarygodni pisowcy to ta trójka, najwyższy czas się organizować. Zanim będzie za późno. Zakładajcie oddziały ruchu obrony przed nimi. I pilnujcie wyborów.

Sachajko – gadułka rekordzista

Numer jeden na liście tych, którzy najbardziej obrzydili oglądanie obrad Sejmu. Jarosław Sachajko. Poseł gadułka. Potrafi zabierać głos kilkanaście razy dziennie. Sens w tym jest tylko taki, że bije rekordy występów na mównicy. Żwawy 54-latek nie ma oporów przed mówieniem o wszystkim. Poseł od 2015 r. Za każdym razem kandydował z innego komitetu: Kukiz'15, PSL i PiS.

A lubi kandydować. Choć bez efektu. Jak na prezydenta Zamościa (2018) czy do Parlamentu Europejskiego (2019). Nie boi się eksperymentować z modą. Ostatnio nosi czarny garnitur i czarne krawaty. Stosownie do czarnej rozpaczki, jaka na jego widok ogarnia posłów na Wiejskiej. I telewizyjów.



Ile kosztuje nas Duda?

Mija mu dziesiąty rok na posadzie i podobno cały czas się uczy, ale efektów nie da się dostrzec. Nawet przez lunetę. Utrzymywanie kancelarii, czyli dworu Andrzeja Dudy, jeszcze prezydenta, kosztowało podatników jakieś 2 mld zł. I co dostaliśmy za te gigantyczne pieniądze? Kabotyńskie minki i psucie wszystkiego, na co miał wpływ. Doprowadzenie do ruiny wymiaru sprawiedliwości to odpowiedzialność Ziobry. Ale rzesza neosędziów to już osobisty wkład Dudy w psucie sądownictwa. Duda żył sobie po pańsku. I nie chce z tego zrezygnować. Wymyślił sobie członkostwo w MKOl. Po Szewińskiej. Nie powiedzieli mu, że wybory będą tam dopiero w 2026 r. I że rekomendacja Piesiewicza to dla działaczy olimpijskich coś gorszego od pocałunku śmierci.

Stowarzyszenie Księgarzy Polskich Okręg w Warszawie oraz AUTOR

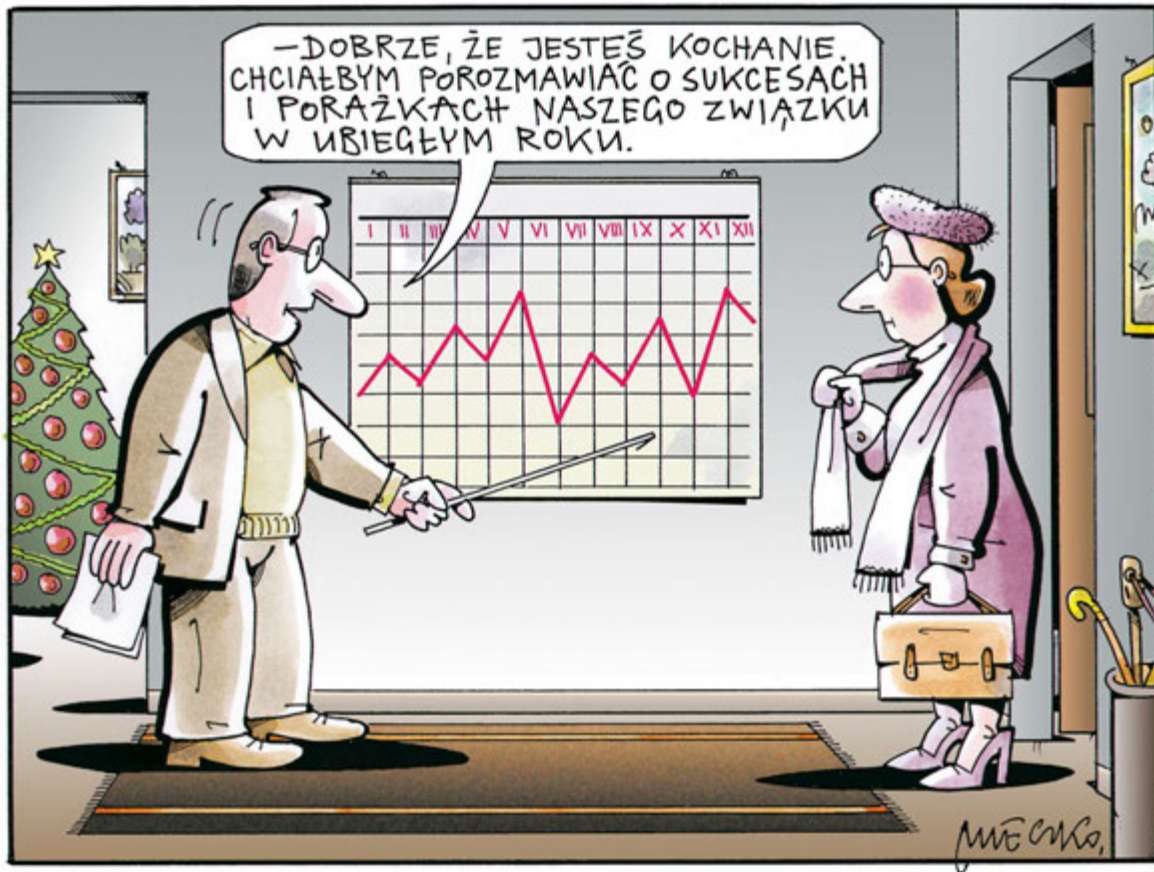
ZAPRASZAJĄ NA WIECZÓR AUTORSKI Rafała Skąpskiego

połączony z prezentacją książek „Trzeci Wokulski” oraz „Sprawa Witosa”

Książki zaprezentują Piotr Dobrołęcki i Jerzy Kisielewski

Czwartek, 16 stycznia, godz. 17.00

Klub Księgarza, Rynek Starego Miasta 22/24



PYTANIE TYGODNIA

Gdzie się podzieli ateści?

DOROTA WÓJCIK,

prezesa zarządu Fundacji Wolność od Religii

W Polsce nierówność osób bezwyznaniowych wpisana jest do wielu aktów prawnych uprzywilejowujących osoby i instytucje religijne. Wpisana jest również w sposób funkcjonowania wielu instytucji publicznych. Nierówność spotyka osoby bezwyznaniowe w publicznych przychodniach, szpitalach, właściwie we wszystkich kluczowych sferach życia, jak adopcja dzieci, domy opieki, placówki szkolno-wychowawcze, opieka nad osobami bezdomnymi, wsparcie osób w chorobie alkoholowej i wielu innych, gdzie potrzebujący, którzy chcą skorzystać z pomocy, narażeni są na indoktrynację religijną. W niektórych sferach państwo właściwie abdykowało na rzecz instytucji religijnych albo instytucje państwowe funkcjonują tak, jakby były prywatnymi instytucjami wyznaniowymi, poza kontrolą.

ANDRZEJ DOMINICZAK,

prezes Towarzystwa Humanistycznego

Ateizm przepadł? Nie przepadł, choć niezaprzeczalnie zniknął z pierwszych stron gazet i publicystyki. Spośród wielu przyczyn podam trzy. Po pierwsze, dlatego że przestał być nowością, ciekawostką i sensacją. Wyszedł z mody. Jakby mógł konkurować o uwagę mediów, gdy katolicka Polska na co dzień zaspokaja, i to w nadmiarze, nasz apetyt na silne doznania. Po drugie, większość polskich ateistów uparcie trwa w archaicznym

pojmowaniu tego pojęcia i twierdzi, że ateizm to tylko brak wiary i nic z tego nie wynika. Jak nie wynika, to nie wynika! Ateizm stał się nudny. Ile w końcu można powtarzać, że Bóg nie istnieje, co nie jest żadną nowością nawet dla wielu tzw. katolików. Trzecia przyczyna jest polityczna. Większość rządzącej koalicji jest przeciwna podgrzewaniu sporów światopoglądowych przed majowymi wyborami. Rządzący politycy nie chcą zrazić części potencjalnych wyborców.

NINA SANKARI,

Fundacja im. Kazimierza Łyszczyńskiego

Statystyki (w tym GUS i ISKK) pokazują, że w Polsce szybko przybywa ateistów, ale media ich nie widzą. Na Dniach Ateizmu 2023 w Warszawie zebrali się prelegenci z sześciu kontynentów na czele z ateistą nr 1 na świecie, prof. Richardem Dawkinsem. „Terrific conference – powiedział Dawkins. – A gdzie są media?”. Naszych billboardów (20) przeciwko religijnie motywowanej nienawiści media również nie zauważyły. Nie widzą także pikiety w rocznicę zabójstwa Gabriela Narutowicza (ateiści), którą organizujemy co roku od 10 lat. Maszerujemy niewidzialni w paradach równości, protestach kobiet itp. Polska Temida jest zezowata, nie ślepa, bo nie widzi akurat ateistów, a wyroki może wydawać na podstawie Pisma Świętego. Lista niewidzących jest długa. Może więc pytanie powinno brzmieć: kto i dlaczego nie widzi ateistów?